



Krzysztof Łabiak, dyrektor kontraktu, przedstawiciel wykonawcy, na placu budowy spalarni tłumaczy radnym, jakiego rodzaju wykonywane są tam teraz roboty w gruncie pod przyszłą instalację.

Fot. Robert STACHNIK

Rzut oka na spalarnię

## Ekorekonesans radnych

NA plac budowy szczecińskiej spalarni wybrali się w czwartek radni komisji ds. rozwoju, promocji i gospodarki morskiej. Pojechali na kraniec Ostrowa Grabowskiego, by na własne oczy zobaczyć postęp prac przy najdroższej komunalnej inwestycji, realizowanej przy ul. Logistycznej.

Instalacja, która – w założeniach – powinna przerabiać rocznie do 150 tys. ton odpadów, produkując przy tym ciepło i prąd, ma kosztować w sumie ponad siedemset milionów złotych. Kontrakt z warszawskim Mostostalem na projekt i budowę opiewa na 666 mln zł.

Radni zgodzili się, by całe przedsięwzięcie pilotowała specjalna spółka miejska. Tę pod nazwą Zakład U nieszkodliwiania Odpadów powołali specjalną uchwałą. To jej powierzyli przygotowanie od

strony organizacyjnej, wyłonienie w przetargach firmy projektowej i jednocześnie wykonawczej, inżyniera kontrakt. Po wybudowaniu to ona również ma zarządzać całą instalacją.

ZUO lansuje jednocześnie już od pewnego czasu nową nazwę dla spalarni, taką, która – w ocenie jej szefów – nie budzi negatywnych skojarzeń, nie wywołuje lęków. Tak było między innymi podczas ubiegłorocznej imprezy lata finału regat The Tall Ship Races. Świadcami podobnej akcji promocyjnej, choć na mniejszą skalę, byliśmy też podczas ostatniej edycji Targów Bud-Gryf.

Ecogenerator, bo taką nazwę dla spalarni promuje ZUO poprzez reklamy w mediach i prezentacje, powinien zacząć działać przed końcem 2015 roku.

**Mirosław WINCONEK**